Barbara Dwilewicz*Litewski Uniwersytet Edukologiczny
Wilno*

O POPRAWNOŚCI JĘZYKOWEJ TEKSTÓW ZAMIESZCZANYCH W PORTALU *PL.DELFI.LT*

Artykuł jest próbą oceny poprawności językowej tekstów zamieszczanych w polskojęzycznym portalu *pl.delfi.lt*, który został założony 12 marca 2012 roku. Powstanie polskojęzycznej wersji największego na Litwie portalu informacyjnego *delfi.lt* wywołało pewien niepokój wśród Polaków litewskich, część z nich bowiem uważała, że będą tu zamieszczane tylko tłumaczenia tekstów ukazujących się w litewskim portalu *delfi.lt* i że będą one miały charakter prolitewski, czyli antypolski. Na szczęście obawy te okazały się nieuzasadnione. Owszem, można tu znaleźć sporo tekstów o różnorodnej tematyce, tłumaczonych z języka litewskiego, ponieważ celem tego portalu było i jest udostępnianie materiałów publikowanych w litewskojęzycznych środkach masowego przekazu nie tylko Polakom zamieszkałym na Litwie (pokolenie, które korzysta z Internetu, świetnie zna język litewski), lecz również Polakom z macierzy. Oprócz tekstów tłumaczonych spotyka się też немало materiałów oryginalnych, dotyczących spraw ważnych dla społeczności polskiej, a więc związanych z jej życiem politycznym, gospodarczym i kulturalnym. Redaktorem polskojęzycznego portalu *pl.delfi.lt* jest Antoni Radczenko, prawnik z wykształcenia, dziennikarz z zamiłowania. W swojej karierze dziennikarskiej współpracował z większością polskich gazet wydawanych na Litwie, np. z „Kurierem Wileńskim”, „Gazetą Wileńską”, z tygodnikiem „Nasz Czas”, był też redaktorem polskiego pisma młodzieżowego „Chaos”, które ukazywało się w latach 2000–2001.

Dla wielu czytelników tego portalu wielkim zaskoczeniem może być to, że za polską redakcję odpowiada tylko jeden redaktor, ale współpracują z nim także nieetatowi dziennikarze oraz młodzież studencka i szkolna polskiego pochodzenia. Taka sytuacja wyraźnie rzutuje na poziom językowy tekstów. Oczywiście jest, że prowadzenie portalu wymaga dużej operatywności, szybkiego reagowania na różne wydarzenia, wyboru odpowiedniego materiału, który nadaje się do zamieszczenia na stronie, co nie pozostawia zbyt wiele czasu na językowe opracowanie tekstu, jeżeli robi to w zasadzie jedna osoba. Mam tutaj na myśli zarówno tłumaczenia z języka litewskiego, jak i przygotowanie tekstów oryginalnych.

O tym, że redaktor czyta wszystkie nadsyłane materiały, świadczy fakt, że nieraz w poprawnym językowo tekście wysłanym do redakcji po korekcie pojawiają się błędy językowe¹.

Nie ulega wątpliwości, że ludzie mają większy szacunek dla słowa pisanego niż mówionego. Słowo zapisane zapamiętuje się szybciej i na dłużej. W związku z tym wypada tylko ubolewać, że pewne niepoprawne formy językowe mogą być nieświadomie przyswajane przez czytelników tego portalu, a zwłaszcza przez młodzież, o czym już zdążyłam się niejednokrotnie przekonać. Moi studenci nie zawsze chcą się zgodzić ze stwierdzeniem, że użyta przez nich forma językowa z punktu widzenia współczesnej normy jest błędem, i twierdzą, że jest poprawna. Kiedy pytam, na jakiej podstawie tak sądzą, odpowiadają, że z taką formą zetknęli się na stronie portalu *pl.delfi.lt*, więc, ich zdaniem, powinna być poprawna, skoro tam się pojawiła.

W artykule nie sposób omówić wszystkich problemów związanych z poprawnością językową tego portalu. Ograniczę się jedynie do wybranych zagadnień. Niektóre błędne lub nadużywane/modne formy językowe stale pojawiające się na stronie portalu należy zapewne traktować jako elementy języka osobniczego redaktora, który dokonuje przekładu większości tekstów litewskich i redaguje wszystkie artykuły napływające do redakcji. W zamieszczanych tekstach znalazły odzwierciedlenie również cechy typowe dla polszczyzny litewskiej, bardzo głęboko zdomowione w tej odmianie językowej i już niewidoczne dla Polaka litewskiego nawet sprawnie posługującego się językiem polskim.

Powszechnie uważa się, że sprawność ortograficzna powinna być jedną z podstawowych umiejętności człowieka wykształconego. Jej brak, jak stwierdza Anna Dąbrowska, karany jest dotkliwą sankcją społeczną – śmiechem [Dąbrowska 1999: 16]. Błędy ortograficzne nie tylko są najbardziej zauważalne i rażące, lecz mogą również zakłócać proces komunikacji językowej, niepoprawny zapis utrudnia bowiem czytanie tekstu, a nieraz i jego zrozumienie.

Badany portal nie jest wolny od błędów ortograficznych, jednak dotyczą one zasad dość skomplikowanych. Właściwie nie chodzi tu o pisownię *rz* czy *ó*, bo tego typu błędy raczej trudno znaleźć, natomiast łączna i rozłączna pisownia wyrażań przyimkowych i przyimków złożonych już sprawia trudności, np.: *Valatka z kolei uważa, że łamać zaistniałe stereotypy trzeba **po przez** publikacje „małych historii” [...] (Zakończyło się spotkanie intelektualistów w Druskiennikach, 7.10.2012)²; [...] wytłumaczyła Renata Cytacka, która na **codzień** pracuje jako sekretarz Rady Samorządu Rejonu Wileńskiego (Trybunał w Strasburgu odrzucił skargę w sprawie szkoły im. Emilii Plater, 5.10.2012); **Bez wątpienia** to był wspólny lot balonem z młodą parą (Rozwadowski, Mieliśmy takie „bunga-bunga”, że autokar chwiał się niczym drzewo,*

¹ Miałam okazję przekonać się o tym osobiście, gdyż w tekstach, które wysyłałam do redakcji (jeden z nich na przykład dotyczył konkursu krasomówczego organizowanego przez Katedrę Filologii Polskiej Litewskiego Uniwersytetu Edukologicznego), po korekcie dokonanej przez redaktora pojawiły się błędy.

² W nawiasach okrągłych podaję tytuł artykułu, z którego pochodzi przytaczany przykład.

3.08.2012); [...] co **poraz** kolejny zapewniło Katarzynie pierwsze miejsce (Niemyćko, Tylko trzecie miejsce, 8.10.2012). Pojawiają się też błędne zapisy partykuły *nie* z rzeczownikami i przysłówkami, np.: **Nie prawda!** Gwiazdy ślą nam swój ciepły blask [...] (Sielewicz, Nie widziałem żadnego latającego spodka, 27.09.2012); **Nie daleko** znajduje się dworek z pierwszej połowy XIX w., który został zbudowany na zlecenie Walentego Wołczackiego (Pomysł na weekend: Mejszagoła-Suderwa, 8.09.2012); Kiedy jednak zostaną rozpoczęte prace i ile mają kosztować **niewiadomo** (W Czarnym Borze powstanie Plac J. Mackiewicza, 23.09.2012). Naruszane są również zasady pisowni wielkich i małych liter. Chodzi tutaj głównie o wielowyrazowe nazwy różnych instytucji i organizacji, w których zgodnie z rosyjskimi i litewskimi (lecz nie polskimi) przepisami ortograficznymi wielką literą zapisywany jest tylko pierwszy człon tej nazwy, np.: [...] **zażąda** wzmocnienia instytucji ds. ochrony państwa, zakazania „**Lewego frontu**” oraz innych organizacji politycznych (Rosyjska opozycja jest szkolona na Litwie, 17.10.2012). Daje się również zauważyć brak konsekwencji. Nieraz w tym samym artykule mamy do czynienia zarówno z poprawnym, jak i błędnym zapisem tej samej nazwy, np.: Do koalicji rządzącej dołączymy na warunkach co i partia „**Porządek i sprawiedliwość**” – powiedział lider AWPL Waldemar Tomaszewski. Partia „**Porządek i Sprawiedliwość**”, najmniejsza z trzech partii wchodzących do koalicji, pretenduje [...] (Tomaszewski, Do koalicji na jednakowych warunkach co i „Porządek i Sprawiedliwość”, 5.11.2012). Toteż nie zawsze z całą pewnością można orzec, czy naprawdę mamy do czynienia z błędem ortograficznym, czy po prostu z przeoczeniem. Obserwujemy też zjawisko odwrotne, kiedy wielką literą zapisywane są nazwy urzędów i instytucji używane w znaczeniu nazw pospolitych, np.: Ale gdy studiujesz na **Akademii** czy obcujesz [...] (Pieślak, Sztuka promuje państwo, 21.04.2012).

O wiele gorzej przedstawia się sytuacja z interpunkcją. Zwraca uwagę całkowita dowolność w stosowaniu przecinków, których brak lub nadmiar, jak wiadomo, może być przyczyną pewnych nieporozumień między czytelnikiem a autorem. Z badanego materiału wynika, że bardzo często nie umieszcza się przecinków przed spójnikami podrzędności i zaimkami względnymi wprowadzającymi zdania podrzędne, np.: W latach 90. dokładnie tak samo mówiono o Maciejkińcu, że wystarczy **iż** odejdzie i stosunki polsko-litewskie się natychmiast poprawią (Dyskusja o polskiej młodzieży na Uniwersytecie Wileńskim, 26.03.2012); [...] wytłumaczyć człowiekowi **o co** chodzi (Pieślak, Sztuka promuje państwo, 21.04.2012); Sam pamiętam, że nie lubiłem **kiedy** ktoś mnie pouczał (Wileńscy włóczędzy, Podróż doskonalili człowieka, 1.06.2012); [...] jest opowieścią o wydarzeniu **jakim** był występ reprezentacji Litwy [...] (Legenda litewskiej koszykówki już w kinach, 21.09.2012); Nie jest do końca jasne **kto** zaczął wymianę ognia [...] (Syria, Bitwa o Damaszek, bitwa o Syrię? 19.07.2012). Nie wydziela się przecinkami z obu stron zdań podrzędnych wplecionych w zdania nadrzędne, np.: Ci, **którzy** wolą **dzieła** **mniej** **obszerne** mogą nabyć kostkę klozetową (Samsel, Uwaga: chleb, 26.07.2012); Warto nadmienić, że w Mejszagołe znajduje się również cmentarz żydowski, **który** **niestety** **jest** **bardzo** **zaniedbany** oraz cmentarz żołnierzy radzieckich (Pomysł na weekend: Mejszagoła-Suderwa, 8.09.2012). Opuszcza się też

przecinki przed spójnikami przeciwnymi, wynikowymi, synonimicznymi, np.: *Jednak jest wyraźny brak zaufania do partii rządzącej czyli konserwatystów* (Tomaszewski, Jeśli się nie uda domówić z koalicją, to zostaniemy w opozycji, 29.10.2012).

Z drugiej zaś strony zaskakuje stosowanie przecinków wbrew wszelkim zasadom interpunkcyjnym i logice, np.: *Postanowiłem, więc własnoręcznie zbudować teleskop* [...] (Sielewicz, Nie widziałem żadnego latającego spodka, 27.09.2012); *Książd, jednak nawet nie próbował przeproszać czy tłumaczyć się ze swego zachowania* (Książd wyrzucił polskich turystów z sanktuarium Miłosierdzia Bożego, bo nie byli pielgrzymami? 25.09.2012).

Nie da się jednoznacznie stwierdzić, czy powyższe odstępstwa od normy ortograficznej i interpunkcyjnej spowodowane są niewiedzą piszących czy też pośpiechem, ponieważ obok błędnego zapisu wyrazu (nieraz w tym samym artykule) pojawia się zapis poprawny, obok niepoprawnej interpunkcji – interpunkcja poprawna. Świadczyłoby to raczej o pośpiechu, czego dowodzą też liczne literówki, częsty brak znaków diakrytycznych lub ich nadmiar, brak spacji między wyrazami, a nawet opuszczone wyrazy, np.: *Także Lisicki dziś media muszą nie tyle informować, co kształtować światopogląd* (Zakończyło się spotkanie intelektualistów w Drukiennikach, 7.10.2012). Wszystkie niedociągnięcia związane ze stroną graficzną tekstów obniżają ich jakość, utrudniają odbiór. Są dowodem na to, że tekst przed zamieszczeniem w portalu w zasadzie nie był czytany lub został przeczytany, lecz zbyt pobieżnie.

Fleksja nie budzi raczej większych zastrzeżeń. Odnotowałam zaledwie nieliczne odstępstwa od normy językowej. Jednym z nich było przypisanie niewłaściwego rodzaju gramatycznego kilku rzeczownikom zakończonym na *-um*, np.: *W Mickunach 2 października został otwarty Centrum Wspólnoty* (W Mickunach otwarto Centrum Wspólnoty, 3.10.2012); *Największą porażką prezydent Dalii Grybauskaitė stał się jednak referendum ws. projektu elektrowni atomowej w Visaginas* (V. Laučius, Wyniki wyborów i referendum: lud nie słucha prezydent, 16.10.2012). Zmiana rodzaju gramatycznego nastąpiła pod wpływem języka rosyjskiego bądź litewskiego, w których rzeczowniki na *-um* przybierają postać męską lub żeńską. W badanym portalu tego typu błędne formy należą do rzadkości, jednak nagminnie występują w odmianie kulturalnej polszczyzny litewskiej [Masojć: 2001: 38]. Nieraz pojawiają się trudności z określeniem rodzaju gramatycznego innych rzeczowników, zwłaszcza rzadziej używanych, np. wyraz *asteroida* w tym samym tekście przybierał postać rodzaju męskiego (jak w języku litewskim i rosyjskim) i żeńskiego: [...] *odnalazł nowy asteroid i dał mu moje imię; [...] w kosmosie krąży asteroida Sielewicza* [...] (Sielewicz, Nie widziałem żadnego latającego spodka, 27.09.2012). Rzadkością natomiast są zakłócenia w doborze końcówek fleksyjnych, np.: [...] *jednak muszą się poświęcić sportu, ponieważ w następnym roku odbędą się mistrzostwa świata* [...] (Rekść, Nigdy nie sprzedam Litwy, 3.11. 2012). Z innych odstępstw fleksyjnych warto wymienić osobiłą północnokresową postać bezokolicznika *wsparc* (odpowiednik ogpol. *wesprzeć*), która znalazła się na stronie portalu, np.: *Ostatnio sporo zamieszania wywołała*

wiadomość, że manifestację Komitetów Strajkowych mają **wspierać** nacjonaliści z Polski (Kolejny protest polskich szkół, 16.03.2012).

O wiele więcej problemów przysparza piszącym wybór właściwego wzorca składniowego. Dają o sobie znać konstrukcje składniowe charakterystyczne dla polszczyzny litewskiej, często będące następstwem wpływu języków wschodniosłowiańskich. Ponieważ większość z nich w niedużym stopniu odbiega od ogólnopolskiego modelu składniowego, są znacznie trudniejsze do wykrycia i usunięcia. Nie należy również zapominać, że są one głęboko zakorzenione w lokalnej odmianie językowej, co sprawia, że autorzy tekstów używają ich nieświadomie. Nic więc dziwnego, że niektóre tego typu połączenia składniowe znalazły się na stronie portalu, np.: *pytać u kogo* (zamiast *pytać kogo*), *pracować kim* (zamiast *pracować jako kto*), *pomnik komu* (zamiast *pomnik kogo*), *głosować za kogo* (zamiast *głosować na kogo*), *być u kogoś* (zamiast *mieć*): *Para turystów z Niemiec [...] pyta u młodego recepcjonisty* (Pomysł na weekend: Malta, 7.08.2012); [...] *mamy prawdziwy obraz tego, jak to jest, gdy się pracuje ślubnym fotografem* (Rozwadowski, Mieliśmy takie „bunga-bunga”, że autokar chwiały się niczym drzewo, 3.08.2012); [...] *nauczycielem mogła pracować tylko osoba, która posiada wyższe wykształcenie* (W litewskiej szkole pracę może znaleźć nauczyciel bez wykształcenia wyższego, 30.05.2012); *Po marszu, który zakończył się przy pomniku ofiarom sowieckiego reżymu, [...]* (Jedno święto, dwa marsze i blokada, 12.03.2012); [...] *padłyby konkretne słowa o głosowaniu za konserwatystów [...]* (V. Laučius, Wyniki wyborów i referendum, 16.10.2012); *U nich wszystko jest na współczesnej nucie* (Nowa Awangarda Wileńska: chcemy ożywić poezję, 2.07.2012).

W portalu pojawia się często odznaczająca się o wiele większą ekspansywnością niż w języku ogólnym konstrukcja *dla* + dopełniacz zamiast celownika, np.: *Jedynie ograniczenia, jakie narzucamy dla osób, które chcą wyrazić swoje zdanie na łamach* (Czytaj po polsku, myśl samodzielnie, 12.03.2012); *Prezydent Litwy Dalia Grybauskaitė złożyła życzenia dla wszystkich litewskich pedagogów* (Dzień Nauczyciela, 5.10.2012); *Oto wyborcy w referendum powiedzieli „nie” dla elektrowni* (V. Laučius, Wyniki wyborów i referendum: lud nie słucha prezydent, 16.10.2012).

Zwraca uwagę rozszerzony zakres użycia przyimka *na*, po który w języku polskim na Litwie zawsze częściej sięgano niż po przyimek *w*, np.: *Po powrocie z armii zostałem ślusarzem i pracowałem na zakładzie* (Sielewicz, Nie widziałem żadnego latającego spodka, 27.09.2012); *Pierwszy bramkę już na drugiej minucie meczu strzelił Mindaugas Vilius* (Pobili się kibice Polonii Wilno i Žalgirisu, 6.06.2012); *Studio wałem na Akademii Sztuk Pięknych* (Pieślak, Sztuka promuje państwo, 21.04.2012).

Odstępstwa od obowiązującej normy językowej dają się zauważyć w stosowaniu spójników skorelowanych, np. zamiast ogólnopolskiego spójnika *im ...*, *tym* pojawia się *czym ... tym*, zamiast *nie tylko ..., lecz także* mamy *nie tylko ..., ale też*: *Czym więcej będziemy dawać takich historii, tym bardziej będzie zmieniać się nie tyle światopogląd, co emocje* (Zakończyło się spotkanie intelektualistów w Druskiennikach, 7.10.2012); *Artysta jest nie tylko wokalistą, ale też aktywnym kompozytorem i działaczem* (Koncert Stinga już wkrótce, 29.07.2012).

Na stronie portalu znalazły odbicie bardzo popularne w polszczyźnie litewskiej innowacje regionalne, przybierające postać współczesnego imiesłowu przysłówkowego: *nie patrząc na i zawdzięczając komu*. Są one wzorowane na konstrukcjach rosyjskich i pełnią funkcję przyimków [Masojć 2001: 132–133]. Wyrażenie *nie patrząc na* zastępuje ogólnopolskie przyimki *mimo, pomimo*, natomiast konstrukcja *zawdzięczając komu* występuje w znaczeniu przyimka *dzięki*, np.: **Nie patrząc na ten fakt**, że z każdym rokiem eksport zwiększa się, to eksport litewskich towarów pozostaje mniej więcej taki sam (Rosyjskie inwestycje nie mają wpływu na sytuację polityczną na Litwie, 21.12.2012); **Nie patrząc na** że władze miasta odwołały jutrzejsze święto protest odbędzie się (Protest Polaków w Wędziagole, 21.09.2012); *W ramach obchodów Dnia Odzyskania Niepodległości, nie patrząc na niesprzyjające warunki atmosferyczne, przez Wilno przeszły dwa marsze* (Jedno święto, dwa marsze i blokada, 12.03.2012); **Zawdzięczając** pomocy opiekuńczym **Polakom** dziadek Jan otrzymał pozwolenie na powrót [...] (Lewicki, Ocalić od zapomnienia, 2.12.2012).

Odnotowałam również niemało przykładów rekcji biernikowej zamiast dopełniaczowej w konstrukcjach zaprzeczonych, np.: **Swoje szanse nie oceniam** (Tomaszewski, Jesteśmy w czołówce partii, które się liczą, 14.10.2012); *Pl.delfi nie udało się uzyskać komentarz policji na temat zajścia* (Pobili się kibice Polonii Wilno i Žalgirisu, 6.06.2012); *Stowarzyszenie „Marsz Niepodległości” nie odwołało przyjazd do Wilna swoich zwolenników* (Kolejny protest polskich szkół, 16.03.2012). Tendencja do usuwania związków składniowych dopełniacza na korzyść biernika (zwłaszcza po przeczeniu) w polszczyźnie litewskiej jest silniejsza niż w języku ogólnym i zaczęła się uwidaczniać w XVII–XVIII wieku pod wpływem języków wschodniosłowiańskich [Mędelaska 1993: 157].

W analizowanym materiale językowym znajdujemy przykłady niewłaściwego szyku zaimka względnego *który*. Stoi on na drugim miejscu w zdaniu podrzędnym, np.: *Nie mamy możliwości zatrzymania w jednej firmie specjalisty, **zawód którego** cieszy się dużą popularnością* (Bezrobocie wśród młodzieży: kto nie pracuje, ten ... pracować nie będzie, 3.04.2012); [...] *partia, **liderzy której** mają założoną sprawę karną* (Kubilus za „tęczową” koalicję, 8.11.2012). W polszczyźnie ogólnej pozycja zaimka *który* jest ściśle ustalona. Powinien on znajdować się na pierwszym miejscu w zdaniu podrzędnym, może być poprzedzony tylko przyimkiem lub wyrażeniem przyimkowym typu: *na podstawie, za pomocą, na mocy, w braku, w razie* [Jadacka 2006: 211]. Zmianę szyku powyższego zaimka możemy wiązać z wpływem języka rosyjskiego [Mędelaska 1993: 168].

Wszystkim użytkownikom polszczyzny wiele kłopotów poprawnościowych przysparza składnia liczebników. Jednak w tekście pisanym posługiwanie się tą częścią mowy jest o wiele łatwiejsze niż w języku mówionym, ponieważ liczebniki zapisuje się najczęściej za pomocą cyfr. Dlatego też z zapisu *25 chłopców* nie możemy wywnioskować, czy mamy do czynienia z ogólnopolską formą *dwudziestu pięciu chłopców* czy też z wileńską *dwadzieścia pięć chłopców*. Natomiast liczebnikami, które na podstawie ich cyfrowego zapisu pozwalają jednoznacznie sądzić o ich składni, są liczebniki typu 21.

Zgodnie z ogólnopolską normą językową *jeden* jako ostatni element wielowyrazowego liczebnika pozostaje nieodmienny [Jadacka 2006: 198]. W badanym materiale tego rodzaju liczebniki występują w postaci typowej dla rosyjskiego i litewskiego, w językach tych liczebnik *jeden* przybiera rodzaj gramatyczny zgodny z rodzajem rzeczownika, z którym się łączy [Mędelska 1993: 221–222], np.: *W tym roku podczas festiwalu widzowie będą mogli obejrzeć 41 film z całego świata* (Niewygodne kino od dzisiaj w Wilnie, 17.10.2012). Powyższe połączenia są szeroko rozpowszechnione w odmianie pisanej i mówionej polszczyzny litewskiej.

W portalu przyjęto nadzwyczaj dziwny, nietypowy dla polszczyzny sposób oznaczania dat, polegający na tym, że nazwa miesiąca występuje w mianowniku, np.: *5 sierpień, 21 październik*. Według zasad rządzących zapisywaniem i odczytywaniem dat nazwy miesiąca używamy zawsze w dopełniaczu, czyli powinno być: *5 sierpnia, 21 października* [NSPPM 2002].

W badanym materiale znalazło się zaledwie kilka charakterystycznych dla polszczyzny litewskiej jednostek leksykalnych. Były to kalki semantyczne. Ich obcość wskutek formalnego podobieństwa do wyrazów ogólnopolskich jest ukryta. Ten typ słownictwa może powodować przeróżne, nierzadko komiczne nieporozumienia językowe. Na stronie serwisu niejednokrotnie pojawiły się niezwykle popularne w języku Polaków litewskich wyrazy, takie jak *pozdrawiać* i *pozdrawienia*, które przejęły semantykę właściwą rosyjskim leksemom *поздравлять* ‘gratulować, winszować, składać życzenia’ i *поздравления* ‘życzenia’, np.: *Każdy zawód powinien mieć własne święto. W tym również zawód nauczyciela. Największą satysfakcję sprawiają pozdrawienia ze strony uczniów [...]* (Dzień Nauczyciela, 5.10.2012); *Tymczasem Andrius Kubilius na początku swoich pozdrawień świątecznych wspomina litewskiego poetę [...]* (Życzenia świąteczne od przywódców, 8.04.2012); *Pozdrawienia złożyła dr Elżbieta Kuzborska (50-lecie Gruzewskiego, 20.10.2012)*. W znaczeniu nietypowym dla polszczyzny ogólnej użyto również przymiotnika *dwupiętrowy* jako ‘piętrowy’, np.: *Jechaliśmy dwupiętrowym autokarem i przez całą drogę trwała non-stop zabawa [...]* (Rozwadowski, Mieliśmy takie „bunga-bunga”, że autokar chwiało się niczym drzewo, 3.08.2012). Zgodnie z tradycją rosyjską i litewską *parter* jest nazywany *pierwszym piętrem*.

Mamy też przykłady użycia wyrazów w nieodpowiednim kontekście jak w poniższym zdaniu: *Z konta bankowego klienta pieniądze pobierały się, jednak na kartę wilnianina nie wpływały* (Doładowanie karty wilnian tylko za gotówkę, 03.10.2012). Autor nie bardzo zdawał sobie sprawę z różnic znaczeniowych wynikających z użycia czasownika *pobierać się* w formie osobowej i nieosobowej (3. os. lp. przy podmiocie nieokreślonym). W pierwszym wypadku czasownik *pobierać się* znaczy tyle, co ‘zawierać związek małżeński’, natomiast postać nieosobowa (*pobiera się, pobierało się*) ma inne znaczenie: ‘ściągać od kogoś należności, brać coś’. W analizowanym przykładzie czasownik ten wystąpił w formie osobowej, co stało się przyczyną niezamierzonego humoru językowego, gdyż wynika z niego, że pieniądze się pobierały, czyli zawierały związek małżeński. Należało użyć formy nieosobowej *pieniądze pobierało się* lub (lepiej) *pieniądze pobierano*.

Tak jak i w polszczyźnie ogólnej, zwłaszcza w tekstach dziennikarskich, spotykamy związki frazeologiczne rozbudowane przez użycie zbędnych określeń, nienależących do danego frazeologizmu, ich zadaniem jest skierowanie uwagi czytelnika na obecność w tekście frazeologizmu, którego znaczenie nie jest dosłowne, lecz przenośne. Intencje piszącego są szczerze, jednak w taki sposób, najprawdopodobniej nieświadomie, podważa on wiarę w sprawność językową odbiorcy. W analizowanym materiale funkcję takiego elementu metajęzykowego pełni najczęściej przymiotnik *przysłowiowy*, np.: *Jak to z futurologią bywa, był to **przysłowiowy** „strzał kulą w płot”, ale nam daje okazję do uśmiechnięcia się* (Niespełnione prorocтва z roku 1982, 25.06.2012); [...] *to one mogą się stać **przysłowiowym** językiem u wagi przy formowaniu przyszłej koalicji rządzącej – uważa Radczenko* (Do Sejmu nadal może trafić 7 partii, 14.10.2012). W pierwszym przykładzie zmodyfikowany przez dziennikarza frazeologizm został dodatkowo ujęty w cudzysłów.

Na stronie portalu obserwujemy tendencję do nadużywania pewnych leksemów. Jednym z nich jest czasownik *szykować*, *szykować się*, *przyszykować się*, np.: *Z pewnością **szykują się** do władzy* (Jedno święto, dwa marsze i blokada, 12.03.2012); *Dzieci bardzo lubią Dzień Nauczyciela. Zawsze długo **się** do niego **szykują***. Każdego roku na Dzień Nauczyciela uczniowie *szykują* różne gry, zabawy, niespodzianki dla nauczycieli (Dzień Nauczyciela, 05.10.2012); ***Szykujemy się** do jesiennej rundy* (Pobili się kibice Polonii Wilno i Żalgirisu, 6.06.2012); [...] *w następnym roku odbędą się mistrzostwa świata, więc musimy **się** porządnie **przyszykować*** (Rekść, Nigdy nie sprzedam Litwy, 03.11.2012); *Jesienią **szykuje się** druga odsłona imprezy* (Nowa Awangarda Wileńska: chcemy ożywić poezję wileńską, 02.07.2012). Powyższe czasowniki są popularne nie tylko w tym portalu. Ich obecność obserwujemy w polskich gazetach wydawanych na Litwie, bardzo często pojawiają się w mówionej polszczyźnie litewskiej. Odnosi się wrażenie, że czasowniki synonimiczne, np. *przygotowywać*, *przygotowywać się*, w ogóle nie istnieją. Zresztą czasownik *szykować*, *szykować się* i jego formy pokrewne są opatrywane w słownikach kwalifikatorem *potoczny* [NSPPM 2002]. Użytkownicy języka polskiego na Litwie raczej sobie tego nie uświadamiają i nagminnie używają go w różnych odmianach językowych.

Innym wyrazem odznaczającym się dużą frekwencją jest czasownik *wytlumaczyć* używany zamiast takich wyrazów, jak *wyjaśniać*, *zapoznawać*, *informować*, *przedstawiać*, *naświetlać*, *uświadamiać*, *stwierdzać*, *uzasadniać*, np.: *Ludzie starają się dojechać we własnym zakresie, niektórzy zwracają się do organizacji popierających wiec – **wytlumaczyła** DELFI jedna z organizatorek protestu; [...] **wytlumaczyli** swoją decyzję w specjalnym komunikacie przedstawiciele litewskiego nauczycielstwa* (Kolejny protest polskich szkół, 16.03.2012); *Możemy się obrażać na to, ale taka jest rzeczywistość – **wytlumaczył** Lisicki* (Zakończyło się spotkanie intelektualistów w Druskiennikach, 7.10.2012); *Oni są naszymi obywatelami, mają dokumenty wydane na Litwie, co sprawia, że ich zapis można zmienić jedynie decyzją Sejmu – **wytlumaczyła** Irena Smetonienė* (Smetonienė, „W” i „q” nie stanowią zagrożenia dla języka litewskiego, 27.04.2012).

Popularny jest również czasownik *chcieć*, który najczęściej pojawia się w tytułach zamieszczanych artykułów, np.: *Songaila chce zabronić kandydowania posiadaczom Karty Polaka* (5.04.2012); *AWPL chce trzech tek ministerskich* (31.10.2012); *Rząd chce wprowadzić zmiany w oznakowaniu ulic* (4.09.2012); *Butkevičius chce zapisać AWPL do koalicji* (4.11.2012). Synonimy tego wyrazu (*dążyć, domagać się, pragnąć, potrzebować, życzyć sobie, zabiegać, żądać, dopominać się*) mogłyby o wiele precyzyjniej przekazać treść.

Wybiórcza analiza tekstów zamieszczanych w polskojęzycznym portalu internetowym *pl.delfi.lt* prowadzi do wniosku, że ich język daleki jest od poprawności. Wiele błędnych form pojawia się zwłaszcza w mowie niezależnej, co można wytłumaczyć albo niechęcią redakcji do ingerowania w cudzy tekst, albo też brakiem kompetencji językowej. Jedynie współpraca z dobrym polonistą pozwoli uniknąć różnych błędów językowych i form regionalnych, a także korzystnie wpłynie na jakość stylistyczną tekstów.

LITERATURA

- Dąbrowska A., 1999, *Poprawność ortograficzna a zrozumiałość tekstu*, „Poradnik Językowy”, 7, s. 16–29.
- Jadacka H., 2006, *Kultura języka polskiego. Fleksja, słowotwórstwo, składnia*, Warszawa.
- Mędelska J., 1993, *Język polski na Litwie w dziesiątym dziesięcioleciu XX wieku*, Bydgoszcz.
- Masojć I., 2001, *Regionalne cechy systemu gramatycznego współczesnej polszczyzny kulturalnej na Wileńszczyźnie*, Warszawa.
- NSPPM – *Nowy słownik poprawnej polszczyzny PWN*, 2002, red. A. Markowski, Warszawa.

ON LANGUAGE CORRECTNESS OF POLISH POSTS ON PL.DELFI.LT DISCUSSION GROUP

ABSTRACT

The article discusses issues of language correctness of texts written in Polish but published outside Poland on *pl.delfi.lt* discussion group (established March 2012). We analyse deviations from the standard Polish in various areas: spelling, punctuation, syntax, morphology and semantics. Moreover, we discuss the main causes of these changes: extralinguistic factors and the negative influence of Lithuanian and Russian. A study of selected items revealed that a number of incorrect forms appear in direct speech, which might have been caused either by the unwillingness of editors to interfere with odd texts, or by the lack of linguistic competence.

ПРОБЛЕМА ЯЗЫКОВОЙ ПРАВИЛЬНОСТИ В ТЕКСТАХ,
ОПУБЛИКОВАННЫХ НА ПОРТАЛЕ *PL.DELFI.LT*

РЕЗЮМЕ

Статья посвящена проблеме языковой правильности текстов, написанных на польском языке и опубликованных за пределами Польши. Материалом для исследования послужили разнообразные по тематике статьи, размещенные на польскоязычном сайте *pl.delfi.lt*, который был основан в Литве в марте 2012 года. В статье рассматриваются орфографические, пунктуационные, морфологические, синтаксические и семантические отклонения от современной общепольской языковой нормы. Учитывается негативное влияние неязыковых факторов, а также русского и литовского языков, которые в немалой степени способствуют возникновению этих языковых неправильностей. Выборочный анализ показал, что многие языковые ошибки появляются преимущественно в прямой речи. Это можно объяснить либо нежеланием редакции вмешиваться в чужой текст, либо отсутствием языковой компетенции у самих авторов.

Słowa kluczowe: portal polskojęzyczny, poprawność językowa, wpływy innych języków, błędy językowe.

Keywords: Polish-language website, language correctness, linguistic interferences, linguistic mistakes.

Ключевые слова: польскоязычный сайт, правильность языка, языковые интерференции, речевые ошибки.